

ALEKSANDRA PAWLIKOWSKA, ZRÓŻNICOWANIE
LEKSYKALNO-SEMANTYCZNE DYSKURSÓW
WYZNANIOWYCH NA MATERIALE POLSKICH TEKSTÓW
EWANGELICKICH, KATOLICKICH I PRAWOSŁAWNYCH,
Wrocław: Wydawnictwo UW i Quaestio, 2015, 377 s.

Język (styl, dyskurs) religijny ostatnimi laty cieszy się dużą popularnością w Polsce; ale na tle całkiem już sporej literatury z tego obszaru książka młodej wrocławskiej badaczki prezentuje się wyjątkowo korzystnie. Zasługa to wielu cennych zalet pracy, czyniących ją bogatą informacyjnie, przekonującą i ciekawą.

Przede wszystkim należy podkreślić, że analizy obejmują swym zasięgiem dyskursy trzech wyznań chrześcijańskich, co w kraju, w którym uwagę przyciąga przede wszystkim wyznanie dominujące, stanowi rzadkość. Jest znakomite opracowanie słownictwa polskiego kalwinizmu Izabeli Winiarskiej (2004), a teraz otrzymaliśmy porównawcze studium warstwy leksykalno-semantycznej polskich tekstów katolickich, ewangelickich i prawosławnych, z których dwa ostatnie są na tyle mało poznane, że zainteresowanych komunikacją religijną pojawienie się książki Pawlikowskiej szczególnie ucieszy.

W klarownie skonstruowanej całości także cele pracy przedstawione są jasno. Pierwszy cel to ukazanie podobieństw i różnic w obrębie leksykalno-semantycznego poziomu tekstów powstających w ramach działalności trzech Kościołów w Polsce: Ewangelicko-Augsburskiego, Rzymskokatolickiego oraz Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Jak wyjaśnia autorka na wstępie, konfesje te mają zarówno cechy wspólne, wynikające z ich przynależności do chrześcijaństwa, jak i właściwości specyficzne, będące skutkiem ich osobnej historii i odrębnego funkcjonowania. Zbadania więc domagała się kwestia, na ile te czynniki zewnątrzjęzykowe określają *stricte* językowe parametry każdego z dyskursów. Drugim celem jest stwierdzenie, w jakim zakresie teksty reprezen-

tujące trzy dyskursy różnią się ze względu na wyznaczniki genologiczne. Badaczka przyjęła bowiem, że podobieństwa i różnice leksykalne zachodzą zarówno między różnymi gatunkami w obrębie tego samego dyskursu, jak i tymi samymi gatunkami, które funkcjonują w komunikacji każdego z wyznań.

Do realizacji tak wyznaczonych celów Pawlikowska obrała metodologię analizy dyskursu oraz lingwistyki korpusowej i statystycznej, podejmując tym samym udaną próbę połączenia metod kwantytatywnych z jakościową analizą tekstów. Wyjątkowo cenną wartością pracy jest zatem, iż trafne, niebanalne uwagi na temat badanych dyskursów (wszystkich razem i każdego z osobna) opierają się nie tylko na (ewidentnym w tym wypadku) talencie interpretacyjnym autorki, ale na konkretnych danych liczbowych, dzięki czemu uzyskane wyniki mają tak istotny w nauce walor obiektywizmu i wiarygodności.

Bazę materiałową stanowi elektroniczny korpus specjalistyczny, czyli zbiór różnogatunkowych tekstów reprezentujących badane dyskursy. Zadbano, by spełniał on podstawowe kryteria korpusu językowego określone przez McEnery'ego i Wilsona (2001), tj. reprezentatywności, skończonej wielkości oraz formatu elektronicznego, dającego możliwość przetwarzania danych za pomocą komputera. Wielkość korpusu to 300 tysięcy jednostek leksykalnych, z których każde 100 tysięcy reprezentuje jeden dyskurs. Słusznie kierując się koncepcją Marii Wojtak (2009), twórczyni korpusu wybrała pięć typów tekstów skorelowanych z pięcioma głównymi obszarami funkcjonowania języka religijnego: teksty kultowe (modlitwy, teksty liturgiczne), rozprawy teologiczne, katechizmy i kazania, publicystykę oraz akty prawne i oficjalne oświadczenia Kościołów.

Wieloaspektowy ogląd leksyki trzech wyznań zaowocował obszernym studium, liczącym w sumie 10 rozdziałów. Każdy z rozdziałów kończy się zwięzłym, acz wyczerpującym podsumowaniem, które jest tu wyjątkowo przydatne, bo po dość mozolnej wędrówce przez gąszcz liczb i faktów, czytelnik zyskuje miłe uczucie, że dotarł do miejsca, gdzie wszystko układa się w czytelną, dobrze przyswajalną i możliwą do zapamiętania całość. Ponadto – zgodnie z empirycznym charakterem pracy – wyniki badań statystycznych przedstawiane są w licznych tabelach, których zawartość jest każdorazowo komentowana, tak iż oba te sposoby przedstawień są wobec siebie komplementarne i tworzą pełny obraz.

Wstęp – tradycyjnie – przedstawia stan badań w obszarach ważnych ze względu na przedmiot opracowania i obroną metodologię. Teoretyczno-przeglądowy charakter ma również rozdział pierwszy. Autorka przedstawia w nim syntezę

koncepcji języka, stylu i dyskursu, przyjmowanych obecnie w badaniach nad komunikacją w sferze religijnej (i nie tylko), a także systematyzuje terminologię, czego szczególnie istotnym rezultatem jest włączenie do własnego warsztatu socjologicznego rozumienia dyskursu, wskazującego na światopoglądowe, epistemologiczne i aksjologiczne zaplecze praktyki językowej. Dzięki temu fakty leksykalno-semantyczne, zauważone (i policzone) w trzech dyskursach chrześcijańskich, nie „zawisły w próżni”, ale – z dużym zyskiem poznawczym – powiązane zostały z charakterystyką poszczególnych konfesji, widzianych jako odrębne wspólnoty ideowo-kulturowe, mające swe własne (choć w dużej mierze wspólne) systemy przekonań, wartości i cele (zob. Gajda 2001: 8).

Rozdział drugi otwiera już część analityczną i przedstawia wyniki globalnej analizy statystycznej struktury leksyki badanych dyskursów. Przynosi odpowiedzi na pytania o bogactwo leksykalne, stereotypowość oraz informacyjność tekstów – oczywiście w perspektywie różnic i podobieństw między wyznaniem oraz między poszczególnymi gatunkami, a także w porównaniu z korpusem referencyjnym (ogólnej) polszczyzny pisanej. Wyniki są konkretne i ciekawe, ale kto chce poznać szczegóły, niech sięgnie do książki – warto!

Kolejny rozdział daje ogólny przegląd poszczególnych dyskursów i funkcjonujących w nich gatunków pod kątem części mowy. Najpierw jest to statystyka części mowy w dyskursach potraktowanych jako całościowe zbiory tekstów, dzięki czemu otrzymujemy charakterystykę tekstów trzech wyznań jako jednego dyskursu religijnego (co bardzo się przyda do wszelkich porównań, np. z tzw. dyskursami świeckimi), a także każdego z nich z osobna. Następnie liczone są części mowy w poszczególnych gatunkach. W obu wypadkach prezentuje się udział kolejnych klas wyrazów, od rzeczowników po wykrzykniki. Efektem końcowym jest stylowo-pragmatyczny obraz badanych obiektów, ukazujący je od strony takich parametrów, jak scjentyzacja, urzędowość, archaizacja, formuliczność, potoczność, emocjonalność i in.

Czwarty rozdział przedstawia strukturę pól leksykalno-semantycznych w tekstach. Najpierw jednak liczony jest udział słownictwa religijnego oraz ogólnego – znów w dyskursach jako całościowych zbiorach tekstów oraz w każdym z gatunków. Okazuje się, że badane dyskursy w większej mierze posługują się leksyką niereligijną, tak na poziomie słownika, jak i tekstu. Listę zaś konkretnych pól leksykalno-semantycznych Badaczka wyłoniła na podstawie ich frekwencji w tekstach, a następnie – przyporządkowała je pięciu głównym domenom (makropolom) tematycznym: WIARA, KOŚCIÓŁ, CZŁOWIEK,

SPOŁECZEŃSTWO oraz ŚWIAT FIZYCZNY I NATURA. W rezultacie możemy zobaczyć, na czym koncentruje się każde z trzech wyznań, jaki krąg zagadnień jest im szczególnie bliski (i co je w tym zakresie łączy, a co różni). Nie poprzestając na samych informacjach, autorka szuka wyjaśnień dla statystycznie odkrywanych stanów rzeczy (co czyni zresztą w każdym innym miejscu), a widząc jej wiedzę na temat wszystkich trzech wyznań, czytelnik z łatwością daje się przekonać do trafności tych wyjaśnień.

Piąta część studium prezentuje słownictwo wspólne dla analizowanych dyskursów oraz leksykę nacechowaną dyskursywnie, czyli typową dla każdego z nich. Trudno nie zgodzić się z autorką, że „Wskazanie słownictwa podstawowego oraz charakterystycznego jest niezwykle przydatne do analizy dyskursu, gdyż pozwala ono określić semantykę globalną tekstów i przedstawić zawarty w nich obraz świata motywowany przez ideologię grupy społecznej tworzącej dany dyskurs” (s. 158). W tym wypadku jako kluczowe jawią się pytania o to, ile (i z jakich pól) słownictwa wspólnego mają dyskursy różnych co prawda wyznań, ale o tych samych korzeniach i wciąż razem tworzących jedną religię, oraz ile różnic (i jakie) stanowi strefę odrębną w związku z ich odmiennością doktrynalną i organizacyjną.

Do leksyki wspólnej należy słownictwo tworzące zrab chrześcijańskiej doktryny i moralności, co nie jest może zaskakujące, ale w tym wypadku dobrze sprawdzone i scharakteryzowane kwantytatywnie, a ponadto uzupełnione o wykaz udziału tegoż słownictwa w obrębie poszczególnych domen semantycznych, dzięki czemu możemy się dowiedzieć, w jakich obszarach tematycznych badane wyznania w największej mierze posługują się tą samą leksyką, a w których już pojawiają się różnice. Wnikliwe i dobrze uzbrojone metodologicznie oko autorki nie pozwoliło przeoczyć faktu, iż pewne podobieństwa są pozorne, ponieważ formalnie tożsame jednostki mogą być odmiennie konceptualizowane lub mieć różne konotacje. Jeszcze bardziej szczegółowo – w obrębie ponad dwudziestu pól semantyczno-leksykalnych – przedstawiony został udział słownictwa nacechowanego dyskursywnie, co pozwala poznać specyfikę każdego z dyskursów.

O ile dotąd czytelnik docenia przede wszystkim rzetelność badań i bogactwo faktów, to od rozdziału szóstego będzie się delektował różnorodnością pejzaży semantycznych opisywanych wyznań. Druga część książki poświęcona jest bowiem znaczeniowym analizom poszczególnych pól leksykalnych oraz kluczowych pojęć funkcjonujących w ich obrębie.

Jako pierwsze przedstawione jest słownictwo z makropola WIARA, ujęte z różnych punktów widzenia, a więc i w różnych konceptualizacjach. Ogólna nazwa *wiara* ukazana jest zatem w ujęciu psychologicznym oraz epistemicznym, w znaczeniu ‘własna wiara’ oraz ‘wiara inna niż własna (chrześcijańska i niechrześcijańska)’; określenia własnej wiary rozpatrywane są z uwzględnieniem kontekstów stylowych, w jakich funkcjonują: katechetycznego i liturgicznego oraz teologicznego i stosowanego w oficjalnych dokumentach kościelnych. Następnie analizy dotyczą nazw wyznawców religii, przedmiotów wiary (istot najwyższych, ponadludzkich, wywyższonych), miejsc ze świata *sacrum*, nazw określających kondycję ludzką i ostateczne przeznaczenie człowieka, nazw osób według ich stosunku do wiary oraz szeregu nazw odnoszących się do źródeł wiary, a na koniec – terminów dogmatycznych. Podsumowanie rozdziału – oprócz ciekawych wniosków składających się na charakterystykę badanych dyskursów – przynosi też cenne uwagi na temat natury funkcjonowania pojęć w dyskursach. Ich znaczenia, jak się okazuje, nie są izolowane, lecz tworzą sieć semantyczną rzutującą na sposób rozumienia pojęć pokrewnych (np. w dyskursie ewangelickim sposób konceptualizacji *wiary* wynika z tego, jak rozumie się *zbawienie*). Użytkowanie każdego z dyskursów wiąże się więc ze znajomością całej siatki znaczeń i z umiejętnością dekodowania poszczególnych pojęć na tle tejże całości.

O równie bogatej treści jest rozdział o makropolu KOŚCIÓŁ. Wśród jego składników znalazły się takie elementy, jak: nazwy Kościoła własnego i innych Kościołów chrześcijańskich, określenia związane z konwersją, z dyscypliną kościelną, nazwy członków (świeckich i duchownych), nazwy określające zwierzchność i władzę w Kościele, nominacje związane z działalnością, historią i strukturą terytorialną Kościoła oraz szereg leksemów związanych z kultem (nazwy sakramentów, ceremonii, nabożeństw, świąt i in.). Z analiz tego pola da się – jak pokazuje to Pawlikowska – wysunąć ciekawe i ważne wnioski o każdej z trzech konfesji: w jaki sposób budują one swą tożsamość i pozycję w świecie, jak integrują wiernych, jak widzą siebie i *innych*, a nawet jak wyglądają ich wzajemne relacje (polemiczność, dialogowość, ekumeniczność). Efekt jest więc naprawdę satysfakcjonujący.

Nie inaczej w kolejnym rozdziale, tym razem poświęconym domenie CZŁOWIEK. Pierwszym interesującym faktem, odkrytym przez podjęte analizy, jest najwyższa frekwencja pojęć z tego pola, co świadczy o tym, iż dyskurs religijny – motywowany kultem Boga – w równym stopniu koncentruje się na

istocie ludzkiej. Oprócz nazw ogólnych w badanym materiale wyróżniono kilkanaście różnych profili cząstkowych CZŁOWIEKA: nazwy ludzi dzielonych ze względu na wiek, płeć, wygląd; nazwy związane z ciałem i jego funkcjami, ze zdrowiem i chorobą, z ruchem, emocjami, charakterem, etyką i moralnością, wolą i myśleniem; nazwy wartości i służące wartościowaniu (a więc wynikające z aksjologicznej działalności człowieka, głównie w sferze katechizacji i nauczania moralnego), wreszcie nazwy ludzkich czynów. Wnioski znów są wielorakie i niebanalne, dotyczą m.in. perspektyw, z jakich człowiek jest w badanych dyskursach ukazywany (teologiczna, socjologiczna, psychologiczna oraz etyczna); dowiemy się też, która z tych perspektyw w każdym z dyskursów jest dominująca. Wszystkich spostrzeżeń nie sposób tu zreferować, choć mocno trzeba się powściągnąć, by je przemilczeć.

Makropole SPOŁECZEŃSTWO obejmuje nazwy związane: z porozumiewaniem się, z kulturą artystyczną, z domem i mieszkaniem, z utrzymywaniem i łamaniem spokoju społecznego, z wojną, życiem erotycznym, towarzyskim i zabawą, z nauką i oświatą, pracą, posiadaniem, gospodarką i techniką. Ogląd obejmuje też nazwy grup (narodowych i in.) oraz procesów społecznych. Badania Aleksandry Pawlikowskiej potwierdzają więc, zauważone już przez innych, zainteresowanie Kościołów wszystkimi aspektami życia swych wiernych i nastawienie uwagi tyleż na świat *sacrum*, co i na świat *profanum* (por. Bajerowa 1999: 107; Garpel 2003: 49; Skowronek 2006). Autorce omawianego studium udało się jednak uchwycić pewne preferencje wyznań co do kręgu poruszanych zagadnień, a także co do sposobów obrazowania pojęć. W rezultacie odsłoniły się pewne ciekawe różnice między konfesjami, wynikające m.in. z ich statusu mniejszościowego (ewangelicka i prawosławna) lub większościowego w Polsce (katolicka).

Rozdział dziesiąty zdaje sprawę z obecności w korpusie leksyki odnoszącej się do natury i świata fizycznego. Na wypadek, gdyby ktoś pomyślał, że polscy nadawcy kościelni włączają swe dyskursy w debatę ekologiczną (zob. Steciąg 2012) i stąd ten typ leksyki – powiedzmy od razu, że nie jest to właściwy trop. Chodzi tu o cały zbiór nazw desygnujących abstrakcyjne kategorie pojęciowe (ontologiczne), takie jak: *czas, istnienie, początek, koniec, proces, stan, wydarzenie, możliwość, skutek, rzecz*, o nazwy wymiarów, ilości i liczebności, pozycji w przestrzeni, czyli – jak wskazuje autorka – po prostu o słownictwo ogólne, charakterystyczne dla polszczyzny pisanej. Bardziej dyskursywny charakter mają nazwy geograficzne, w tym nazwy państw, województw czy miast, z któ-

rzymi luteranie i prawosławni utrzymują kontakty (*niemiecki, szwedzki, białoruski* i in.) lub mają swoje wspólnoty (*cieszyński, Hajnówka*). Wiele nazw – toponimów, nazw roślin i zwierząt, elementów przyrody nieożywionej (*skala, piasek, góra, woda*) – wchodzi do dyskursu religijnego drogą cytatów i parafraz biblijnych. Obecność słów tego typu motywuje też metaforyczny styl mowy, jak np. obrazowanie ludzkiego losu za pomocą słownictwa meteorologicznego (*burza, mgła*). W konkluzji czytamy jednak, że w kształtowaniu dyskursywnego obrazu świata leksyka ta w żadnym z wyznań nie odgrywa znaczącej roli.

Tak jak *Wnioski* zamykające każdy rozdział zbierają plon analiz cząstkowych, tak *Zakończenie* – w równie syntetyczny i klarowny sposób – sumuje efekty całości. Podane są więc najpierw cechy wspólne dyskursów, a następnie cechy je różnicujące, przedstawione jako cechy dystynktywne każdego z nich. Dalej wyliczone zostały statystyczne cechy specyficzne dla gatunków, można więc tu szybko uzyskać informację, jakie zjawiska leksykalne wyróżniają modlitwy, teksty teologiczne, publicystyczne czy inne. Na koniec badaczka odpowiada na pytanie, który z czynników – dyskursywny czy genologiczny – przesądza o podobieństwach bądź zróżnicowaniu trzech dyskursów chrześcijańskich. W świetle badań Pawlikowskiej jednakowo ważne okazują się oba determinanty, ale ich zakres oddziaływania jest odmienny. Czynniki genologiczne decydują o globalnej strukturze słownictwa, natomiast na szczegółowe wypełnienie pól leksykalno-semantycznych, zróżnicowanie słownictwa, frekwencję słownictwa tożsamego oraz na procesy interpretacyjne wpływa czynnik dyskursywny.

Sumując, trzeba wyraźnie powiedzieć, iż książka przynosi rzetelne i nowe informacje, osadzone na twardym gruncie empirii, zinterpretowane za pomocą subtelnych, precyzyjnych narzędzi analitycznych, wykorzystanych inteligentnie i ze świadomością celów, dających się osiągnąć dzięki perspektywie dyskursologicznej. Podziw budzi też wręcz idealny porządek, jaki w niej panuje – powtarzalna, logiczna struktura rozdziałów, świadcząca o konsekwentnym, metodycznym charakterze postępowania naukowego. Czytelnik doceni również język – fachowy, ale bez zbędnych komplikacji i manier. Ze względu na statystyczny charakter pracy będzie się do niej sięgać po dane, choć pamiętając, że ujmują one stan z lat 2003–2011 (a więc, jak wszystko w tym świecie, nie są pozaczasowe) oraz że dotyczą pewnego – dużego wszakże, ale jednak określonego – korpusu tekstów. Będzie się ją także po prostu czytać, i to z wielkim zainteresowaniem oraz satysfakcją poznawczą.

Mankamentem książki (choć może nie wszystkim to przeszkadza) jest układ *Bibliografii* (a konkretnie części: *Opracowania*), rozczłonkowanej na siedem działów (np. *Komunikacja religijna, Tekstologia i analiza dyskursu* i in.). Jeśli więc chce się odszukać adres określonej publikacji, to trzeba najpierw wiedzieć, do jakiego należy ona działu, albo sprawdzać w kilku miejscach. Niczego to nie ułatwia, a chyba nawet samej autorce takie „szufladkowanie” przysporzyło pewnych trudności, skoro stworzyła dział *Pozostała literatura przedmiotu*. Nie udało się też uniknąć kilku braków (w tekście są odesłania, a w *Bibliografii* adresu nie ma) oraz pomyłek (co do roku wydania, tytułu lub redaktorów).

MARZENA MAKUCHOWSKA

Literatura

- Bajerowa I., 1999, *Od Trydentu do Vaticanum Secundum. Porównanie języka dwóch katechizmów. – Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka*, red. ks. Z. Adamek i S. Koziara, Tarnów.
- Gajda S., 2001, *Nowe społeczności dyskursywne a edukacja komunikacyjna. – Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa.
- Garpel R., 2003, *Perswazja w przekazach kaznodziejskich na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku*, Kraków.
- McEnery T., Wilson A., 2001, *Corpus Linguistics. An Introduction*, Edinburgh.
- Skowronek K., 2006, *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945–2005)*, Kraków.
- Steciąg M., 2012, *Dyskurs ekologiczny w debacie publicznej*, Zielona Góra.
- Winiarska I.M., 2004, *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku na tle terminologii katolickiej*, Warszawa.
- Wojtak M., 2009, *Polimorficzność stylu religijnego we współczesnej polszczyźnie. – Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym)*, t. 5, red. ks. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka, Poznań.